

UZASADNIENIE

Powód L. M. w dniu 30 lipca 2018 r. wniósł do tut. Sądu o zasądzenie od pozwanych (...) z siedzibą w G. kwoty 3.011,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. L. M. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, ewentualnie w postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 8 kwietnia 2018 r. przy w G. ul. (...) doszło do zdarzenia, w którym niezabezpieczony pojemnik na odpady, poruszony siłą wiatru uszkodził samochód marki A. (...) o nr rej. (...), należący do powoda. W wyniku tego zdarzenia doszło do uszkodzenia powłok lakieru, klapy bagażnika, tylnego błotnika, tylnego zderzaka oraz stłuczenia tylnej szyby pojazdu. Przedmiotowy pojemnik nie został zabezpieczony przez mechanizm stabilizujący, który nie został ustawiony przez pracowników pozwanej, nadto stał na posesji bez żadnych barier odgradzających. Powód wskazał, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że odpowiedzialność za szkodę ponosi zarządca nieruchomości, albowiem powierzył on dokonywanie odbioru odpadów podmiotowi profesjonalnemu.

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norma przepisanych. Pozwana przyznała, że po zgłoszeniu roszczenia odszkodowawczego przez L. M., nie analizując zasadności roszczenia, zgłosiła szkodę do likwidacji przez ubezpieczyciela. Po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela, że brak jest ochrony polisowej dla tego typu zdarzeń, pozwana odmówiła zlikwidowania szkody, uznając, że nie ponosi odpowiedzialności za jej zaistnienie. Zdaniem pozwanej brak jest adekwatnego związku między odbiorem odpadów w dniu 4 kwietnia 2018 r., a zdarzeniem, które według twierdzeń powoda miało miejsce w dniu 8 kwietnia 2018 r.

Na rozprawie w dniu 23 października 2018 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie kwestionuje wysokości szkody poniesionej przez powoda, podtrzymując przy tym dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 czerwca 2013 r. (...) z siedzibą w G. zawarły z (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. umowę nr (...) na dzierżawę pojemników na składowanie odpadów komunalnych niesegregowanych, usytuowanych przy budynkach wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez dzierżawcę.

Umową nr KL.ZP.272.1.2017 z dnia 30 stycznia 2017 r. Gmina G. zleciła (...) z siedzibą w G. odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z Gminy G., w celu bieżącego odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych z terenu gminy G., w celu utrzymania czystości i porządku w mieście oraz dla zapewnienia powtórnego wykorzystania odpadów przy użyciu odpowiednich procesów technologicznych. W ramach tej umowy pozwany zobowiązał się wyposażyć nieruchomości w pojemniki do gromadzenia odpadów selektywnych. Nadto zobowiązał się do utrzymywania ich w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz bieżącej konserwacji, naprawy lub wymiany zniszczonych pojemników, a także bieżącego uzupełniania brakujących pojemników na skutek kradzieży lub zniszczenia.

Zgodnie z harmonogramem odpady z ulic (...) były odbierane co dwa tygodnie. Jednakże z terenu wspólnot mieszkaniowych, w związku z szybszym zapełnianiem kontenerów, odpady odbierano również poza harmonogramem, średnio co tydzień – w zależności od potrzeb.

Dowód: umowa nr (...) wraz z aneksem i załącznikiem k. 87-93, umowa z załącznikami k. 51-67, zeznania przedstawiciela pozwanego k. 101

L. M. mieszka w bloku przy ul. (...) w G.. Zarządcą nieruchomości jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Z tym budynkiem połączony jest blok przy ul. (...) abc. Obie nieruchomości mają wspólny parking. Właściciele lokali położonych w tych budynkach korzystają ze wspólnych śmietników zlokalizowanych wzdłuż chodnika przy ul. (...). Pojemniki nie były ogrodzone, ani w inny sposób zabezpieczone przed przemieszczaniem, stały na wzniesieniu w bezpośrednim sąsiedztwie parkingu samochodowego. Mieszkańcom udostępniono trzy pojemniki metalowe na odpady zmieszane i trzy na odpady segregowane.

Okoliczności bezsporne

W kwietniu 2018 roku odbiór nieczystości na ul. (...) przypadła na dni 12. i 26., jednakże odpady wywieziono już w środę 4 kwietnia. Tego dnia pojazdem do zbierania odpadów kierował Z. K.. Opróżnianiem pojemników zajmował się pracownik pozwanego K. G.. Po wysypaniu śmieci i odstawieniu wózków na miejsce pracownicy pozwanego nie zabezpieczyli śmietników hamulcem nożnym zlokalizowanym przy przednich kołach, mimo że mieli taki obowiązek. Przy ul. (...) pojemniki na odpady stoją na wzniesieniu, jednak mimo to nawet bez zabezpieczenia nie przemieszczają się.

Dowód: karta drogowa k. 68, zeznania świadka G. P. k. 79, częściowo zeznania świadka K. G. k.96, zeznania przedstawiciela pozwanego k. 101

W niedzielę 8 kwietnia 2018 r. samochód A. (...) o nr rej. (...) 67 należący do L. M., stał zaparkowany przodem do śmietników, pod ukosem, zgodnie z wyznaczonymi miejscami parkingowymi. Tego dnia wiał silny wiatr. Kiedy D. T. udawał się na niedzielną Mszę Ś., widział jak niezabezpieczony śmietnik stacza się w dół i uderza w prawy bok pojazdu L. M.. Niezwłocznie powiadomił on powoda o zaistniałym zdarzeniu. Kiedy L. M. ubierał się celem sprawdzenia co się stało z jego samochodem, obok parkingu przechodziła A. Ł., która zobaczyła, że na samochodzie L. M. leży kontener i również powiadomiła o tym powoda. Następnie L. M. i A. Ł. wspólnie ściągnęli kontener na odpady zmieszane z pojazdu i odstawili na miejsce. Pojemnik wówczas był ciężki, wypełniony odpadami.

Dowód: zeznania świadka D. T. k.79-80, zeznania świadka A. Ł. k. 94-95, zeznania powoda L. M. k. 100

W wyniku tego zdarzenia w pojeździe uszkodzeniu uległ tylny błotnik i zderzak oraz powłoka lakieru. Koszt naprawy pojazdu został wyliczony na kwotę 3.011,45 zł.

Okoliczności bezsporne

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych, inny kontener uderzył w samochody należące do G. P. i J. I..

Dowód: zeznania świadka G. P. k. 79 , zeznania świadka D. T. k.79-80

Przed zdarzeniem mieszkańcy budynku położonego przy ul. (...) wielokrotnie zgłaszali na zebraniach Wspólnoty konieczność zabezpieczenia miejsca, gdzie ustawione są śmietniki, celem uniemożliwienia ich przemieszczania się. Podobnie interwencje były podejmowane u zarządcy nieruchomości (...). Dopiero po zdarzeniach z dnia 8.04.2018r. zarządca ogrodził siatką miejsce ustawienia pojemników.

Okoliczności bezsporne

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, złożone przez strony postępowania, których prawdziwość i rzetelność nie była kwestionowana. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków G. P. i D. T., zeznaniach powoda i przedstawiciela pozwanego, które były jasne, spójne i wzajemnie się uzupełniały. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka A. Ł.. Relacja A. Ł. znajdowała potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków i dowodach z dokumentów. Z uwagi na upływ czasu świadek A. Ł. mogła nie pamiętać dokładnie, o której godzinie zauważyła uszkodzenie pojazdu powoda, co w żaden sposób nie dyskredytuje jej zeznań.

Jeżeli chodzi o zeznania Z. K. i K. G. to Sąd odmówił im wiary. Należy tu mieć na względzie fakt, że Z. K. pracuje w pozwanym zakładzie jako kierowca i do jego obowiązków zasadniczo nie należy opróżnianie i ustawienie pojemników. Jak sam podał robi to jedynie sporadycznie. Z. K. nie pamiętał czynności podejmowanych w dniu 4.04.2018r., co jest logicznie uzasadnione, nie mógł mieć zatem wiedzy, czy wówczas zostały one zabezpieczone hamulcem. Świadek wskazał także, iż na B. trzeba zawsze zabezpieczać śmietniki hamulcem, albowiem w przeciwnym razie od razu się one przemieszczą. Powyższe pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków – mieszkańców tego terenu, którzy wskazywali, iż w rzeczywistości pojemniki nie są zabezpieczane. Podobnie drugi pracownik pozwanego podał, że pojemniki są na tyle ciężkie, że nie ma potrzeby ich zabezpieczać, zaś same nie mogą się przemieścić. Z kolei K. G., choć zeznał, że zabezpieczył pojemniki, bo zawsze je zabezpiecza, nie był w stanie prawidłowo wskazać ile hamulców posiadają kontenery na ul. (...). Skoro świadek nie wie ile hamulców ma śmietnik to logicznym jest wniosek, że nie mógł on także go zabezpieczyć. Zeznania G. w części, gdzie podał on, iż zawsze zabezpiecza pojemniki Sąd uznał za niewiarygodne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W realiach niniejszej sprawy okolicznością bezsporną była wysokość szkody poniesionej przez powoda L. M.. W tym zakresie bowiem pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń, podając wprost na rozprawie, iż nie kwestionuje wysokości szkody. Natomiast spór sprowadzał się do ustalenia odpowiedzialności pozwanego (...) z siedzibą w G. za zaistniałe zdarzenie.

W ocenie Sądu powód błędnie przyjął odpowiedzialność pozwanej Spółki, zwłaszcza odpowiedzialność na zasadzie ryzyka w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zgodnie wszak z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Pozwane (...)w G. w analizowanym zakresie swojej działalności nie jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i ruch ten nie wyrządził szkody powodowi.

Nadto do pojemników na śmieci nie ma zastosowania art. 436 k.c., gdyż kontener nie jest mechanicznym środkiem komunikacji.

W ocenie Sądu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej należy poszukiwać art. 415 k.c. w powiązaniu z przepisami szczególnymi regulującymi kwestię usuwania odpadów stałych. Między nieprawidłowym zachowaniem pracowników pozwanego i zaistniałą szkodę brak adekwatnego związku przyczynowego. Należy wszak mieć na uwadze okoliczność, że wywóz śmieci miał miejsce w dniu 4.04.2018r., zaś zdarzenie wywołujące szkodę powstało 8.04.2018r. W tym czasie pojemnik był intensywnie eksploatowany przez okolicznych mieszkańców, o czym świadczy fakt, że pojemnik w dniu 8.04.2018r. był ciężki, prawie pełny. Według twierdzeń pozwanego, pojemniki przy wspólnotach są opróżniane co tydzień, a zatem kolejna zbiórka miała mieć miejsce za 3 dni. W okresie między 4 a 8 kwietnia śmietnik mógł być wielokrotnie zabezpieczony hamulcem i odblokowany przez mieszkańców pobliskich bloków, a nawet przypadkowe osoby. Z pewnością pozwany ponosiłby odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie, gdyby pojemnik zsunął się ze skarpy niezwłocznie po jego opróżnieniu, taka sytuacja nie miała jednak miejsca.

W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że co do zasady za utrzymanie pojemników, w tym ich prawidłowe usytuowanie, odpowiedzialność ponosi właściciel nieruchomości. Jak wynika z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Zatem to na właścicielu ewentualnie zarządcy nieruchomości, jeśli powierzono mu takie zadanie, spoczywa odpowiedzialność

za utrzymanie pojemników na śmieci, w które wyposażona jest nieruchomość, w należyłym stanie. Bez wątplenia pod pojęciem „odpowiedni stan porządkowy” należy rozumieć również należyte umocowanie czy posadowienie pojemnika na śmieci. Pojemniki dostarczane są na jego teren i to właśnie właściciel/zarządca jest zobowiązany, współpracować w tym zakresie z podmiotami związanymi z zawartą w drodze przetargu umową ((...) sp. z o.o. w G.). Właściciel jest zobowiązany nie tylko zgłaszać zapotrzebowanie na pojemniki, ale także przede wszystkim zapewnić odpowiednie miejsce posadowienia tychże pojemników. Nie ulega wątpliwości, iż pojemniki winny być usadowione na utwardzonym i równym terenie, dostępnym dla mieszkańców, jak również dla pozwanego przedsiębiorstwa w celu umożliwienia wywozu odebranych odpadów. Nadto teren ten powinien być tak skonstruowany, by uniemożliwić samoistne przemieszczanie się śmietników. W ocenie Sądu obowiązująca umowa dot. odbioru i gospodarowania odpadów nie daje żadnych podstaw do tego, by wyprowadzić z niej wnioski o obowiązku pozwanego w zakresie zabezpieczenia pojemników posadowionych na nieruchomości osób trzecich (gminy, wspólnoty mieszkaniowej). Co prawda w umowie nr KL.ZP.272.1.2017 strona pozwana zobowiązała się wyposażyć nieruchomości w określonej pojemniki. Niemniej jednak w definicji terminu wyposażenie nieruchomości w pojemniki, o którym mowa w tejże umowie, nie mieści się nic więcej poza ich dostarczeniem na wskazane miejsce, a w pojęciu utrzymania pojemników w należyłym stanie sanitarnym, technicznym i porządkowym - utrzymanie tych pojemników w sposób zapewniający możliwą w określonych realiach czystość, zapobieżenie rozwojowi bakterii i działania bakteriobójcze, zabezpieczenie przed dostępem wody, eliminacja przykrych zapachów, sprawność techniczna pojemników, jak również utrzymanie stanu porządkowego poprzez uprzątnięcie śmieci, które wysypią się z pojemnika. Nie można rozciągać wymogu utrzymania pojemników w określonym stanie na wymóg utrzymania odpowiedniego stanu nieruchomości - terenu przeznaczonego czy też przysposobionego na potrzeby lokalizacji tych pojemników. Tylko właściciel gruntu jest uprawniony do władania nim i to on jest zobowiązany do utrzymania tego gruntu oraz podejmowania działań względem niego. Trudno sobie wyobrazić, żeby pozwana spółka miała na cudzym gruncie wybudować wiatę czy murek celem prawidłowego zabezpieczenia terenu, na którym znajdują się pojemniki na śmieci. Nie obejmuje tego zakres zadań powierzonych wykonawcy przez Gminę, a ponadto takie zachowanie godziłoby w prawo własności. Właściciel nieruchomości/zarządca, respektując wykonywanie ustawowych zadań własnych gminy w zakresie gospodarowania odpadami i przyjmując na swój grunt pojemniki na odpady dostarczone przez wykonawcę zamówienia publicznego, przyjmuje je niejako pod swoją pieczę. Skoro do powstania szkody doszło na nieruchomości stanowiącej mienie osoby trzeciej w wyniku przemieszczenia się pojemnika, choć stanowiącego własność pozwanego przedsiębiorstwa, to będącego mieniem ruchomym posiadanym przez tą osobę (powierzonym jej do korzystania), to ona odpowiada za tę szkodę w razie wystąpienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej, określonych w art. 415 k.c.

Podkreślić także trzeba, że właścicielowi nieruchomości/zarządy znany był nieprawidłowy sposób usytuowania pojemników i fakt ich przemieszczania się, o czym był wielokrotnie zawiadamiany przez mieszkańców bloku przy ul. (...). Dopiero po zaistniałym zdarzeniu właściciel/zarządca nieruchomości zabezpieczył teren tak, by pojemniki nie mogły się przesuwac.

Gdyby zatem właściciel nieruchomości prawidłowo zabezpieczył teren wokół pojemników na odpady, tak jak wynika to z przepisów prawa, w tym m.in. § 22 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12.04.2009r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, to zaciągnięcie lub nie hamulca nożnego nie miałyby żadnego znaczenia. W ocenie Sądu odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i szkodę ponosi właściciel/zarządca nieruchomości, a nie pozwana spółka. Samo pozostawienie pojemnika w miejscu wyznaczonym przez właściciela, na szczycie skarby, bez zabezpieczenia go hamulcem po jego opróżnieniu w dniu 4.04.2018r., nie miała tu bowiem decydującego znaczenia. Działanie to mogło co najwyżej przyczynić się do szkody. Zaniedbanie obowiązków przez właściciela/zarządcę powoduje, że nie może być mowy o szkodzie powstałej na skutek siły wyższej.

W tych okolicznościach powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Koszty celowej obrony pozwanego wyniosły łącznie 917 zł, na co składała się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem dor. peł. powoda

2. K.. 7 dni

G., dnia 11.02.2019r.